

Cena wysłania codziennie, włącznie z dostawą, 12 gr.

Oddzielne Nra „Czasu“ o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., a przesyłką pocztową 12 a.

Prenumerata wynosi:

	na rok	na kwartał	na 3 miesiące	na 1 miesiąc
Miejscowa w Krakowie	zł. 20	zł. 5	zł. 4	zł. 2
Pocztą w państwie Austriackim	24	6	5	2 50
do Niemiec i Włoch	32	8	6	3
Francji i Anglii	60	15	10	5
Belgii, Szwajcarii i Turcji	48	12	8	4

Prenumerata przyjmuje się tylko od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca. — Wskazywanie pieniędzy i prenumeratę na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprawnia się nadawcą franco do Administracji „Czasu“ w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysługują niepodlegając opłacie pocztowej. — Listy niefrankowane nie przyjmują się. — Kłopoty nadawcy Redakcji niezwracają się, lecz bywają niszczone.

CZAS

Prenumeratę przyjmują:

W Krakowie: Administracja „CZASU“ ul. p. 8. A. Kryszewskiego handlu Dwornego, Wierszoborskiego kładzie prasę pocztową. Ogłoszenia (inseraty) przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (połtorowym) za pierwszy raz 10, za każdy następny raz po 5 ent. Nadawca (na 3 strony drukiem) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 20 ent. za każdy raz. **Belgijom de „Czasu“** (prospekt, cyrkular, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę i str. od 100 egzempli. dla kramiowych, a 50 ent. od 100 egz. dla miejscowych prenumerat. Przepisując należy dołączyć adres nadawcy i adres odbiorcy pocztowy. **Prenumeratę i ogłoszenia** przyjmują: w **Wiedniu** p. A. Oppel Wollzeile 29 i w **Pradze** Ferdinandsplatz Nr. 33. **Ogłoszenia** zaś: w **Wiedniu** Wallischgasse Nr. 10, w **Hamburgu**, **Frankfurcie** n. M., **Berlinie**, **Lipsku**, **Barylu** (Szwajcarii) i **Wrocławiu** pp. Hansenstein i Vogler, w **Wiedniu** F. Löb Reichsrathsplatz N. 2 i B. Mosse, Seilerstätte N. 2; w **Berlinie** **Hamburgu**, **Monachium** i **Norymberdze** p. R. Mosse; w **Frankfurcie** n. M. p. G. L. Daube & Com.

Kraków 15 października.

Im bliżej końca sesji sejmowej, tem różniej postępuje praca w komisjach, lubo pośpiechu nie można przyznać obradom w Izbie. Byłoby wprawdzie rzeczą niesumienną dla pośpiechu poświęcać czasę i przepuszczać ustawy bez rozpraw. Wszelako nie rozumiemy wcale tego kilku posłów, że przy każdej ważniejszej ustawie żądają odesłania sprawozdania napowrót do komisji lub do Wydziału krajowego — a gdy Izba odrzuca te wnioski negatywne, poprawkami bądź to zasadniczymi, bądź też tylko stylistycznymi, starają się uczynić wyłom w ustawie, i przewlekają tym sposobem obrady. Skutek podobnej taktyki bywa przeciwnym, bo zwykle wzmaga ku końcowi zniecierpliwienie i ostatnie paragrafy bywają przyjmowane *en bloc*. Podobna niedająca się usprawiedliwić taktyka była powodem, że ustawa wodna, chociaż oparta na zasadach ustawy Rady państwa, zajęta dwa posiedzenia sejmowe. Inaczej odbywały się rozprawy nad ustawą o przeniesieniu kosztów szpitalnych z gmin na kraj. Opozycja nie była tu czysto negatywną, bronila konsekwentnie swej myśli na podstawie projektu mniejszości. Nie chodzilo jej bowiem o odrzucenie ustawy, ale o jej zmodyfikowanie w ten sposób, aby zasada autonomiczna nie poniosła szwanku przez zupełne zwolnienie gmin od ciężarów szpitalnych. Mimo tego projekt większości przeszedł bez modyfikacji.

Ukrzywdzenie sejmów krótkością terminu obrad daje się najdotkliwiej obecnie uczuć, gdy komisje przedkładają swoje sprawozdania, jakby tylko na świadectwo, że byli w sejmie ludzie pracujący, zdolni do kodyfikacyjnego zadania, rozumiejący potrzeby społeczne, ale prace swoje składają tylko na materiał dla przyszłości.

We wnioskach i petycjach, jakie się w tym roku pojawiły, okrom spraw reformy i organizacji była także dotknięta kwestja stanu moralnego i społecznego. Mianowicie petycje chłopów i wniosek księży podnosiły głos przeciw złemu, które niczem nie hamowane, owszem, wyzwołane z jednej strony bezkarnością, z drugiej liberalizmem ustaw reicherstowych, krzewi się w kraju, niszczy lud i zagraża mu ruiną materialną i upadkiem moralnym. Nieraz wskazywaliśmy dwie choroby niszczące jak rak siły żywotne w organizmie ludu: chorobami temi pijaństwo i lichwa. Przeciwn tym dwom zarazom pojawiły się wnioski przerażające poparte przykładami. Podajemy dziś sprawozdanie z komisji administracyjnej p. Franciszka Paszkowskiego w sprawie ukroczenia pijaństwa; umieścimy następnie sprawozdanie komisji prawnej Dra Rydzowskiego w kwestji lichwy.

Obawiamy się, że przy braku czasu oba te sprawozdania odznaczające się gruntownym opracowaniem i zdrowym a głębszym poglądem na stosunki nasze, pozostaną materyałem tylko dla przyszłych sesji sejmowych. W chwili, kiedy przedłożenie rządowe o propinacji ma przyjść na stoł obrad, tem większą ma wagę zbadanie środków zaradczych przeciw pijaństwu. Słusznie sprawozdawca twierdzi, że jak każdy grzech potępiony przez religię, tak i pijaństwo prowadzi do przestępstwa, którego ukroczenie jest obowiązkiem ustawodawstwa. Jakoż w Anglii i we Francji pijaństwo ulega karom, a szynkarstwo poddane ścisłej kontroli policyjnej. Gdzie potrzeba tego występuje gwałtowniej niż u nas; cóż, kiedy sprawozdawca przyznaje, że wszelkie przepisy będą bezskuteczne, dopóki nie powstanie nadzór gminny, zdolny do ich wykonania i przestrzegania. Wszystko więc znów zahacza się o kardynalną kwestję organizacji gminnej, bez której ani kroku naprzód uczynić niepodobna, owszem, bez gminy rozkład i upadek jest nieuchronnym.

Sprawozdanie Dra Rydzowskiego w kwestji lichwy, odznaczające się zarówno teoretyczną gruntownością, jak praktyczną konkluzją. Sprawozdawca wykazał, że z wyjątkiem niektórych krajów niemieckich, nigdzie w Austrii zniesienie ograniczeń stopy procentowej nie dało się utrzymać, i wszędzie gdzie było wprowadzono, do zgubnych doprowadziło następstw. Nie siega on jednak w swych wnioskach do zniesienia całkowicie ustawy reicherstowej z r. 1868 uchylającej ograniczenia lichwy, domaga się tylko, aby była oznaczoną granicą, po za którą na drodze sądowej nie można dochodzić należności a zobowiązania tracą moc prawną. Sprawozdanie pomienione, którego załatwienie byłoby rzeczą nagłą, jako dotyczące kwestji nie należącej do kompetencji

sejmowej, na drodze tylko rezolucji przekazanym być może Radzie państwa.

KORESPONDENCYA „CZASU“

Lwów 13 października.

18te Posiedzenie wieczorne sejmiku krajowego.

Początek na parę minut przed 7mą. Przewodniczący p. ks. Leon Sapieha, po części X. biskup Stupnicki; komisarz rządowy p. Bartmański.

Ks. marszałek otwiera dyskusję nad przedłożeniem przez komisję projektem do ustawy, uznającej drogę z Rzeszowa na Głogów i Nisko do Nadbrzezia za krajową.

P. Golejewski wnosi, aby nad tym przedmiotem przejść do porządku dziennego, nie uznaje on bowiem drogi z Rzeszowa do Nadbrzezia za nagłą.

P. Wolański Erazm przemawia w tym samym duchu. Droga z Krzywca do Borszczowa wydaje mu się pilniejszą, niż droga rzeszowsko-nadbrzezińska przez 12-milową przestrzeń piaszków ciągnącą się mająca.

P. Skrzyński wykazuje, że gdy znalazłoby się w owej okolicy kamień, szuter i jest dostatek drzewa, to koszt budowy tej drogi wyniosłby zaledwie 80,000 złr. na milę, jak sprawdził urzędnik techniczny Wydziału krajowego, wysłany na miejsce dla zbadania rzeczy.

P. Gross wnosi poprawkę, aby na teraz zawołać tylko drogi z Rzeszowa do Niska.

P. Bański Józef obstaje za przedłożeniem drogi do Nadbrzezia dla ułatwienia dowozów drzewa do Wisły i połączenia handlowego Galicji z Sandomierskiem.

P. Wolański przyłącza się do poprawki p. Grossa.

P. Zybkiewicz zwraca uwagę Izby, że właśnie korzyści tej drogi polegałyby głównie na tem, że połączyłaby ona granicę z głównymi arterjami komunikacyjnymi wewnątrz kraju. Oświadcza się więc przeciw poprawce p. Grossa.

P. Gniewosz popiera także wniosek komisji. Przypomina on, że jeszcze w r. 1855 rząd austriacki uznał tę drogę za krajową, a na jej wybudowanie złożyła konkurencja około 300,000 złr., którą to kwotę użyto na pożyczkę doborową. Od początku istnienia sejmiku od roku jest o niej mowa, słusznie więc, aby te okolice doczekały się już raz naderazie tej drogi.

Włoszacy posłowie Szott i Kobylarz gorąco przemawiają za tem, aby budowę drogi z Rzeszowa do Nadbrzezia Izba zawołała.

P. Gross cęca swoją poprawkę, p. Golejewski wniosek swój o odrzuceniu.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. Czerkaskiego przystąpiono do głosowania: za wnioskiem o przejście do porządku dziennego podjętym przez p. Wolańskiego nie powstał nikt, za przyjęciem ustawy oświadczyła się cała Izba jednomyślnie. Ustawę tę przyjęto zaraz i w trzecim czytaniu.

Izba przystępuje do dyskusji nad następującą rezolucją, projektowaną przez komisję: Zamierza się w budżecie na r. 1875 kwotę 500,000 złr. na budowę nowych dróg krajowych, uchwała Sejmowi z dnia 5go grudnia 1872 r. objętych, jako też na budowę drogi z Rzeszowa na Głogów i Nisko do Nadbrzezia; oraz na rekonstrukcję 145 mil dróg krajowych z tą uwagą, że trzy ośmiennemu porządku, w którym budowę dróg wspomnianych będzie przedsięwziętą, Wydział krajowy kierować się ma względami na potrzeby komunikacyjne okolic, a prztem także na gotowość kolonizacyjnych mieszkańców do ułatwienia ze swej strony budowy dokonanej się mającej i do zmniejszenia jej kosztów.

P. Wężyk wnosi poprawkę, aby tylko te drogi budować, co do których powiaty z góry dały formalną deklarację, iż po ukończeniu ich budowę przyjmą na siebie obowiązek konserwacji.

P. Skrzyński żąda, aby rozdzielili projektowaną kwotę, wnosząc osobno 60,000 złr. na drogę Rzeszowsko-Nadbrzezią, a osobno 440,000 złr. na inne drogi. Wniosek ten postawiony został jako ewentualny, gdyby odrzucono kwotę 500,000 złr.

P. Gross przypomina, że jak długo obowiązują dotychczasowe ustawy drogowe, nie podobna wkładać na powiaty obowiązku konserwacji dróg krajowych, bo nie mają one funduszu na to. Ten sam poseł wnosi poprawkę, aby wyrzucić cyfrę „145 mil dróg krajowych potrzebujących rekonstrukcji“, bo cyfra ta może łatwo uleść zmianie, lepiej więc ogólnikowo polecić Wydziałowi krajowemu, aby zajął się rekonstrukcją dróg krajowych.

P. Męciński przemawia przeciwko poprawce p. Wężyka, bo powiaty wyrzekłyby się dróg, gdyby z góry miały narzuć ciężar ich konserwacji, bez względu, czy mają one fundusze na to.

P. Golejewski wnosi dodatkę orzekający, iż Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby nie realizował już reszty pożyczki zawołanej uchwałą z dnia 12 lipca 1873 roku na budowę dróg, gdy ma już w bieżącym budżecie po 500,000 złr. rocznie na te wydatki zapewnione.

P. Wład. hr. Bański w imieniu Wydziału krajowego a sprawozdawcy w imieniu komisji budżetowej przyjmują poprawkę p. Grossa, aby nie wymieniał cyfry 145 mil dróg, potrzebujących rekonstrukcji, jakoż dodatkę p. Golejewskiego, aby odebrać Wydziałowi krajowemu upoważnienie do zaciągania pożyczki na cele drogowe, lecz sprzeciwiają się żądaniu p. Wężyka, aby żądać od powiatów deklaracji, iż przyjmą na siebie ciężar utrzymania nowo wybudowanych dróg krajowych. To byłoby za wiele, zwłaszcza, gdy te drogi mają być najpierw budowane, do którego budowy przyległe powiaty najwięcej przyczynić się zechcą.

Przy głosowaniu Izba przyjmuje projektowaną przez komisję rezolucję z poprawkami pp. Grossa i Golejewskiego, a dodatkę p. Wężyka Sejm odrzuca.

Następuje druga rezolucja następującej treści: „Wzywa się c. k. rząd, aby wyznał subwencję ze skarbu Państwa po 150,000 złr. na milę na wybudowanie dwóch linii kolei drugorzędnych z trójkolejki między granicą polsko-rosyjską a kolejami lwowsko-brodzka i lwowsko-tomaszowską.“

P. Wodziecki w imieniu komisji budżetowej wyjaśnia, że komisja z tego powodu proponuje tak ogólnikową stylizację, ażeby umożliwić rokowanie z rządem, któremu potrzeba zostawić swobodny wybór kierunku kolei. Komisja przeciwna była orzekaniu kolei wycinalnej do kolei Karola Ludwika, bo w takim razie byłaby ona równoległą w znacznej części z tą koleją a wzajemna konkurencja szkodziłaby w takim razie z pewnością więcej kolei wycinalnej niż kolei Karola Ludwika.

P. Polanowski wnosi poprawkę, aby żądać subwencji dla dwóch linii szerokokorowej kolei wycinalnej, z Przemysła przez Rawę, Belz, Sokal do granicy i dla drugiej — w myśl wniosku posła Apolinarego Jaworskiego ze Lwowa do Stojanowa.

P. X. Krasicki przemawia za koleją ze Lwowa do Stojanowa.

P. Biłous także za koleją ze Lwowa do Stojanowa, i za drugą z Brodów do Rawy.

P. Skrzyński za linią lwowsko-stojanowską i za drugą od stacyi kolei lwowsko-tomaszowskiej w Rawie — na Krystonopol do kolei lwowsko-brodzkiej.

P. Gross wnosi: Poleca się Wydziałowi krajowemu na podstawie technicznych studiów wszedł w rokowanie z c. k. rządem w celu wyjednania dla kolei drugorzędnej od kolei Karola Ludwika między Lwowem a Przemysłem przez Belz, Sokal ku granicy polsko-rosyjskiej — albo subwencji wysokości 1/2 części kosztów budowy, albo gwarancji po 6% za każdych 100,000 złr. tychże kosztów.

Hr. Wodziecki wykazuje, że wniosek komisji — wnoszący trzymania środka między powyższymi wnioskami — jest nie do zaakceptowania, gdyż nie oznaczając kierunku drogi, i limitując tylko ogólnikowo kwotę subwencji, jakiej żądać należy, pozostawia wszelką swobodę urzędowi z rządem, aby umożliwić przejście do skutku kolei wycinalnej w Żółkiewskim, co jest głównym celem wniosku komisji, bo to kierunek jej już podjętym jest na znaczenie.

W tym samym duchu przemawia sprawozdawca p. Czerkaski zbijając gruntownie wywody wszystkich wnioskodawców po kolei a przy głosowaniu Izba przyjmuje uchwałę w stylizacji projektowanej przez komisję, odrzucając jeden po drugim wnioski pp. Krasickiego, Biłousa, Polanowskiego i Skrzyńskiego.

Przewodniczący X. biskup Stupnicki otwiera dyskusję nad trzecią rezolucją, projektowaną przez komisję. Brzmi ona jak następuje: Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w razie gdyby c. k. rząd okazał się skłonny do udzielenia subwencji na budowę wskazanych pod 2 kolei drugorzędnych, przystąpił do rokowań z przedsiębiorcami względem ich budowy, nie krępując się warunkami w uchwałach sejmowej z dnia 5 grudnia 1872 r. zawartymi, i aby z rokowań tych na najbliższej sesji sejmowej zdał sprawę, przedstawiając zarazem odpowiedni wniosek.

P. Jaworski Apolinarij wnosi poprawkę, aby wyrzucić słowa: W razie gdyby c. k. rząd okazał się skłonny do udzielenia subwencji na budowę wskazanych w rezolucji 2giej kolei drugorzędnych.

P. Czerkaski oświadcza, iż w imieniu komisji budżetowej przychylił się do tej poprawki.

P. Grocholski stanowczo występuje przeciwko niej, gdyż przyjęcie poprawki p. Jaworskiego dozwoliloby interesowanym okolicom przypuszczać, iż w razie nieudania się rokowań z c. k. rządem, Sejm miałby obowiązek wstąpić gwarancją albo zapomogą umożliwić im wybudowanie tych linii.

P. Krzczunowicz i Zybkiewicz także powstają przeciwko poprawce jako niebezpiecznej.

P. Wodziecki i Czerkaski oświadcza, że nie podzielają zdania mówców powyższych, jakoby poprawka p. Jaworskiego nakładała na kraj jakieś zobowiązania.

P. Jaworski oświadcza, iż z tytułu uchwały z dnia 5 grudnia 1872 na Sejmie ciężar już teraz o obowiązek konieczny, umożliwić okolicom żółkiewskim budowę kolei wycinalnej.

Przy głosowaniu Izba odrzuca i wniosek p. Jaworskiego i cały wniosek komisji, pozostając więc tylko dwie pierwsze rezolucje.

Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 50. Następnego jutro.

Dziewiętnaste posiedzenie d. 14 października.

Początek o godz. 10ej m. 40.

Przewodniczący marszałek ks. Leon Sapieha, komisarz rządowy p. Bartmański.

Stosownie do wczorajszego uchwały protokół nie był czytany, lecz wystawiony został na 24 godzin do przejrzania w biurze marszałkowskim.

Następujące petycje zostały nadane:

1) Kopciński Jan, burmistrz miasta Kęt z żądaniem na Wydział krajowy z powodu zarządzonego śledztwa o defraudację majątku gminnego. 2) Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie o zbadanie dotychczasowej lokacji kapitałów gmin wiejskich. 3) Janów gmina o rekonstrukcję dróg lwowsko-rydzowskiej. 4) Buczacze, Wydział powiatowy w sprawie zaprowadzenia gminnych kas pożyczkowych. 5) Wysocko, gmina z prośbą przeciw okręgowi gminnym z prośbą o zniesienie Rad powiatowych a zaprowadzenie inspektorów okręgowych. 6) Ulicko Seredkiewicz gmina z prośbą przeciw okręgowi gminnym. 7) Ulicko zarządane, gmina z prośbą przeciw okręgowi gminnym.

Posel Majer jako przewodniczący komisji edukacyjnej, oświadcza, że co do wniosku p. Sawczyńskiego, którego nagłość uznana została,

komisja ma już sprawozdanie, a budżet jest już aa ukończeniu, więc prosi o jak najprędze umieszczenie tego przedmiotu na porządku dziennym.

Marszałek odpowiada, że musi tak układać porządek dzienny, aby uchwalono przynajmniej te przedmioty, bez których administracja działać nie może, i że jeśli czas pozwoli, wniosek p. Sawczyńskiego co do plac nauczycielskich na porządku dziennym postawi.

Posel Serwatowski interpeluje przewodniczącego komisji edukacyjnej, czy i kiedy sprawozdanie z wniosku p. Czerkaskiego w przedmiocie zaprowadzenia na uniwersytecie lwowskim Wydziału lekarskiego gotowiec będzie.

Posel Majer odpowiada, że sprawozdanie jest już gotowe, ale z takich samych przyczyn jak wniosek p. Sawczyńskiego nie przychodzi na stoł Izby.

Posel Rydzowski zawiadamia, że otrzymał telegram od zwierzchności gminnej miasta Gorlic, dziękujący sejmowi za wsparcie oraz za gwarancję pożyczki.

Na porządku dziennym są drugie czytania przedłożonych rządowych o zamknięcie rachunków i preliminarzach funduszu indemnizacyjnego.

Sprawozdawcą komisji budżetowej jest Dr Zybkiewicz.

Izba przyjmuje bez dyskusji wszystkie wnioski komisji, ze zwykłym zastrzeżeniem praw służących krajowi z mocy patentu cesarskiego z d. 17 kwietnia 1848 r. względem zaspokojenia wynagrodzenia za zniesione powinności urbarialne. Kosztem skarbu państwa.

Na pokrycie wydatków funduszu indemnizacyjnego Galicji wschodniej i zachodniej, uchwalono na rok 1875 dodatkę 51 centów, w W. Ks. Krakowskim 41 ct.

Z porządku dziennego następuje sprawozdanie komisji administracyjnej o przedłożeniu rządowemu w przedmiocie krajowego funduszu policyjnego.

Sprawozdawcą komisji jest hr. J. Bański.

Komisja wnosi następującą uchwałę: „Reprezentacja krajowa królestwa Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskim oświadcza gotowość oddania dochodów „krajowego funduszu policyjnego“ będącego obecnie pod zarządem kraju, a ewentualnie samego funduszu, w zawiadywanie państwa, pod następującymi warunkami:

1. Z dniem, w którym skarbu państwa przyjmie w zupełności na siebie utrzymanie korekcyjnych stów krajowych, dochody z krajowego funduszu policyjnego rządowi oddawane będą, kapitał zaś zakładowy pozostanie pod zarządem kraju.

2. Dochody z funduszu tego pochodzące, a z końcem każdego roku na cele korekcyjne wewnątrz kraju nieużyte, doliczane będą do kapitału zakładowego funduszu.

3. Jeżeli rząd przedsięwzięcie budowy domów robotniczych i domów poprawy wewnątrz kraju, należących sam kapitał zakładowy funduszu, do rozporządzenia jego oddany będzie. Część kapitału na ten cel nie użyta, pozostanie pod zarządem kraju.

4. Kapitał zakładowy w miarę oddawania go do rozporządzenia rządu, zabezpieczony być powinien hipotecą jako własność krajowa na stawiać się mających domach pracy i poprawy, lub też na innych odpowiedniej wartości, nie ruchomościach, własnością państwa będących.

5. Gdyby w przyszłości obok zakładów korekcyjnych państwowych miały być zaprowadzone przez rząd podobne zakłady krajowe, lub gdyby koszt utrzymania korekcyjnych miał na skutek późniejszej ustawy państwowej, znowu być przeniesiony na kraj, natenczas oddane do rozporządzenia państwa sumy z „krajowego funduszu policyjnego“ pochodzące, powinny być w zupełności krajowi zwrócone.

Wnioski te przyjęto bez rozpraw.

Z porządku dziennego następuje drugie czytanie przedłożenia Wydziału krajowego o reformie urzędów gminnych i powiatowych, jakoteż o projekcie Wydziału krajowego o zmianę §. 98 ust. gm.

Sprawozdawcą komisji gminnej jest p. Dunański. Komisja wnosi przejście do porządku dziennego nad projektami Wydziału krajowego, i uchwalenia trzech nowel, zmieniających niektóre artykuły ustawy gminnej i ustawy reprezentacji powiatowej.

Wnioski te swoje motywuje komisja w obszernym sprawozdaniu.

Posel Skwarczyński wyraża ubolewanie nad powolnym tokiem sprawy gminnej. Przyznaje, że główną przyczyną tego jest zbytne ograniczenie przez rząd czasu obrad sejmowych, wyraża jednak żal, że komisja gminna ani razu na swoje posiedzenia nie zaważała referenta Wydziału krajowego, co by przynajmniej doprowadziło do tego, że wnioski Wydziału byłyby na przyszłość zastoso-

wane do życzeń organu Izby. Mówca sądzi że wniosek przejścia do porządku dziennego jest niezasadzonym, i zastrzega dla Wydziału krajowego możliwość przedstawienia tego projektu w roku przyszłym w formie może nieco zmiennej.

Posel Laskorz nie zgadza się z poprzednim mówcą, bo na co ma mieć łączność do kupy? Jeżeli my podatki płacimy, to co komu do naszego majątku? czy po to żebyśmy znowu urzędników postawiali? Byliśmy zawsze osobno za wszystkich królów i zawsześmy wiernie N. Panu służyli. Zatem trzymam z komisją i tak wnioskuję, żeby przejść na porządek dzienny, bo żadne reprezentanty nie mają tego prawa.

Posel Gniewosz czyni zażość woli swoich wyborców, i podaje niektóre daty statystyczne dotyczące się kosztów, jakimiby zaprowadzenie okręgów gminnych, gminy obciążło. Według tych dat, zabranych w obwodzie stanokim, koszt taki wyniosłby w rozmaitych gminach 18 1/2, 32 aż do 118, a przeciętnie 38 cent. dodatku do podatku.

Posel E. Wolański. Reorganizacja gmin i Rad powiatowych jest konieczna. Potrzebna jest radykalna zmiana, należy więc ubolewać, że komisja chce przejść nad tem do porządku dziennego, a raczej do nieporządku dziennego, bo to co jest,

jest nieporządkiem. W tym sejmie już czasu nie mamy, ale w przyszłej kadencji sprawa ta powinna być pierwszą na porządku dziennym.

Posel Antoniewicz sądzi, że ustawa gminna jest nowa, nie można więc stanowczo powiedzieć, że jest niepraktyczną. Wadliwość leży w Radach powiatowych nie w Radach gminnych, które nie są pod taką ścisłą kontrolą jak Rady gminne. Z tych powodów mówca jest za wnioskiem komisji.

Posel Józef Bański wytyka niektóre szczegóły, co do których se sprawozdaniem komisji się nie zgadza.

Posel Fruchtmann stawia wniosek następujący: „Sejm uznaje komisję gminną 5 członkami wzmocnić się mającą za specjalną, w myśl ustawy z d. 10 maja 1873 r. zwraca jej wniosek Wydziału krajowego o okręgach gminnych z poleceniem, by nad tym projektem, jako też nad ogólną reformą ustawodawstwa autonomicznego administracji się zastanowiła, i wnioski swoje, jeśli nie na obecnej, to przynajmniej na przyszłej sesji sejmowej przedłożyła.“

Wzywa się nadto Wydział krajowy:

1. by wypracował wzory
- a) regulaminów dla Rad gminnych, miejskich i wiejskich;
- b) instrukcji dla naczelników i urzędników gminnych;
- c) instrukcji dla kas gminnych;

by wzywał te za pośrednictwem Wydziałów powiatowych udzielił gminom, i na takowe wszelkie powołania i instrukcje do miejscowych potrzeb i stosunków zastoso-owane dla siebie uchwały i ściśle przestrzegał;

3. by przedsięwziął rewizję istniejących ustaw i przepisów, odnoszących się do policyi miejscowej, ustawy i przepisy za odpowiednie uznane, w zbiorze systematycznym spublikował, dostrzeżone braki i usterek tak usunął, i w tym celu w swoim czasie przedłożył Wys. sejmowi projekta do ustaw, normujących ogóle zasady policyi sanitarnej, obywatelskiej, ogniowej, budowlanej, czeladzi itp., o ile te ustawy do kompetencji sejmowej należą.

Po przemówieniu X. Zaklińskiego, który licznymi i prawdziwymi barwami kreślił obecny stan autonomii gminnej, przypisując go głównie brakowi inteligentnych naczelników gmin, oraz temu, że starostwa pozamiali wojów w fachach, do ścigania podatków, Izba uchwała zamknąć dyskusję i wysłuchanie wszystkich pięciu zapisanych mówców.

Posel hr. Golejewski odpowiada pp. X. Zaklińskiemu i Antoniewiczowi.

Posel Grocholski oświadcza się przeciw zaprowadzeniu obecnie gmin zbiorowych, ponieważ ani obszary dworskie, ani gminy wiejskie tego sobie nie życzą. Mówca oświadcza się przeciw pierwszemu punktowi wniosku p. Fruchtmanna, punkt drugi zaś uważa za wniosek samostoi i sądzi, że takby powinien być takowy.

Posel Chrzanowski odpowiada p. J. Bańskiemu.

Posel ks. Czartoryski zgadzając się w znacznej części ze zdaniem p. Grocholskiego, sądzi jednak, że dodatkowym krokiem będzie przyjęcie pierwszego punktu wniosku p. Fruchtmanna i dla tego oświadcza, że za tym punktem głosować będzie.

Posel Skwarczyński raz jeszcze zabiera głos w obronie projektów Wydziału i oświadcza się najzupełniej stanowczo przeciw drugiemu punktowi wniosku p. Fruchtmanna, bo Wydział krajowy ani sił, ani prawa, ani obowiązku niema do jego wykonania.

Po obszernej odpowiedzi sprawozdawcy, w której całą prelekcję akademicką miał w Izbie, o znaczeniu słowa autonomii, pod wszelkimi najrozmaitszymi względami, przystąpiono do głosowania i przejście do porządku dziennego nad projektami Wydziału krajowego znaczącą większością przyjęto.

Następnie wszczęła się jedna z tych nieskończonych a nieznośnych dyskusyj regulaminowych, nad czem głosować.

Przerwywając dyskusję, w której szło o to, czy wniosek p. Fruchtmanna jest objęty przejściem do porządku dziennego, czy też oddzielnie nad nim głosować trzeba. Marszałek podał pierwszy punkt wniosku pod głosowanie, drugi zaś uznał za wniosek samostoi.

W głosowaniu wniosek p. Fruchtmanna a raczej punkt jego pierwszy upadł.

Następnie uchwalono trzy wnioski, a mianowicie: Nowella A.

Art. I. § 50 ustawy gminnej z dnia 12 sierpnia 1866 r. l. 19 dz. ust. kr., w dotychczasowym brzmieniu zostaje uchylonym, i ma brzmienie, jak następuje:

Cesarstwo-turecki nowo zbudowany
CYRK
pod dyrekcją Józefa Derssina, dyrektora cyrku Jego Cesar. Mości Sultana.
Pod Zamkiem
dziś i codziennie o godzinie 7 wieczór
WIELKIE PRZEDSTAWIENIE
wyższej sztuki ujeżdżania, trosowania koni, gimnastyki, baletu i pantomimy.
W każdą Sobotę, Niedzielę i święto dawane będą dwa przedstawienia. Początek pierwszego o godzinie 4½ po południu, drugiego o godzinie 7½ wieczór.

Panienki uczęszczające do zakładów naukowych, dwie lub trzy mogą mieć jeszcze umieszczenie, naukę języków francuskiego, niemieckiego i muzyki, na Podwalu Nr. 82 w podwórzu seminarium żeńskiego. (2153-3-3)

Zmiana Lokalu.
Sklad Skór
Franciszka Ludwiga
przeniesiony został w Rynek główny pod L. 11, obok księgarni D. E. Friedla w domu pani Kopycińskiej.

Zarazem polecam Szan. Publiczności mój skład, zaopatrzony we wszelkie gatunki wędlin i zagranicznych skór — jakoteż i pasy maszynowe po najumiarkowańszych cenach. (2154-2-3)

Śloniny funt po 46 c.
Szmalcu funt. po 52 c.

hurtownie jeszcze taniej, sprzedaje Dom handlowy pod firmą:
Franciszek Lenert w Krakowie. (2126-3-3)

Drożdże
Ad. Ig. Mautnera i Syna w Wiedniu.
jedynie pewne i najświeższe w fermencie gorzelnianym i piekarskim.
Główny skład na zachodnią Galicję wyłącznie
W HANDLU
Jana Nagel w Krakowie
Zamiejszczone zamówienia uskutecznią się natychmiast. (2117-3-3)

Do najęcia
3 pokoje na I-szem piętrze, z oknami na podwórze, po części meblowane. — Zgłosić się do sklepu p. Dworskiego. (2129-2-2)

ZNAMOMITE POWODZENIE.
VELOUTINE
jest to MACZKA RYZOWA specjalnie przygotowana z Bismutem, dlatego to działa szczególnie na skórę, niedostrzeżona przystaje do ciała nadaje cerze
ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ.
CH. FAY
Magazyn Perfum w Paryżu, 9, NA ULICY DE LA PAIX, 9.
W Krakowie u pp. Józefa Trauczyńskiego i W. Redyka i Leona Feintucha, — we Lwowie u pp. A. Steif synów, — i w pierwszych składach perfum i wytworów toaletowych. (1997-4-4)

Nadzwyczajna sposobność wygranych nadaje się przez główne losowanie kapitałów, które odbędzie się od 28 Października do 16 Listopada b. r. Tylko to jedno ciągnięcie wygranych się odbędzie, tak że nie nastąpią żadne dalsze dopłaty.
Mająca być wylosowana ogólna kwota wynosi (2062-3-5)
1 milion 643,960 talarów, która prócz wielu innych na następujące główne wygrane jest podzielona, w danym razie 120,000, 80,000, 40,000, 30,000, 20,000, 16,000, 12,000, 2 po 8,000, 2 po 6,000, 4 po 4,800, 10 po 4,000, 10 po 3,200, 10 po 2,400, 25 po 2,000, 50 po 1,200, 150 po 800, a nawet
350 sztuk po 400 talarów.
Jestem upoważnionym do sprzedaży wydawanych przez państwo oryginalnych losów udziałowych i rozsyłam takowe po 8 zł. 50 c., po 17 zł., po 34 zł., tudzież oryginalne całe losy po 68 zł., za nadesłaniem gotówki na wszystkie strony punktualnie, a po uskutecznieniu ciągnięcia bez wezwania urzędowego wykaz wygranych i wygrane.
Wpiszka, korzystniejsza sposobność wygranej od tej rzadko się zdarza i dlatego uprasza się nadesłać zamówienia jak najwcześniej do koncesjonowanego kolektora (H 04708)
Jakoba Barncha w Hamburgu.

Podziękowanie.
Niniejszem składamy serdeczne podziękowanie Wiłmożnym Panom Weiglowi i Strzeleckiemu, p. komisarzowi Komorowskiemu i p. Eminowiczowi naczelnikowi st. azy ogniowej za gorliwy i umiejętny kierunek ratowania podczas pożaru wybuchłego w d. 8 b. m. w naszej realności na Stradomiu nad starą Wisłą, przez co od znacznych strat ochronieni zostaliśmy. Szczególnie podnieść musimy zasługi W. Pana drugiego wiceprezydenta Dra Strzeleckiego, który z wzięciem wziął udział w kierownictwie. Niemniej i Wiel. komisarz Komorowski zasługuje na szczególne uznanie, gdyż do północy był obecny na miejscu pożaru. (2165)
J. Schamroth & Bertram.

Lekeye języka niemieckiego udziela Polak, który studiuje w akademii w Niemczech ukończył. Placa pomierna, godziny do wyboru. — Wiadomość przy ul. Długiej pod L. 39 w oficynie na I. piętrze. (2169-1-3)

Para kuców
dobrze ujeżdżonych, jest na sprzedaż w Woli Justowskiej pod Krakowem. — Bliższa wiadomość u portyera tamże. (2170-1-3)

Wieś Pychowice
w Starostwie Wielickim, pół mili od Krakowa, nad Wisłą położona, obejmująca Rąkowsko przeszło 200 morgów gruntu, budynek mieszkalny i gospodarcze w dobrym stanie, z prawem propinacji, kamieniołomem itd., przynosząca paraset zł. suchego dochodu, jest z wolnej ręki do sprzedania. — Bliższa wiadomość w kancelarii adwokata Dra Lisowskiego w Krakowie przy ul. Grodzkiej pod Nrem 65. (2163-1-3)

Największa
Fabryka mebli
żelaznych
REICHARD & Co.,
w Wiedniu, III., Marxergasse Nr. 17.
poleca się niniejszem Szan. Publiczności. Ilustrowane cenniki na żądanie darmo i oplatnie. (2161-1-1)

Kamienica w Bochni
piętrowa, w Ryнку pod L. 20, wraz z 10 morgami gruntu najlepszej gleby w pobliżu dworca kolei tamże, jest każdego czasu z wolnej ręki do sprzedania. — Bliższa wiadomość u Wgo Marcinińskiego budowniczego w Bochni. (2163-1-3)

Masło dworskie
zapakowane w beczkach, mało solone i czyste w smaku, kupuje we wszelkiej ilości
Oskar Haensel w Wrocławiu, (H 23052) Herrenstrasse 7a. (2065-1-3)

Od kilku lat istniejący i dobru sławy używany
27-c. Bazar towarów wyrobu ręcznego
L. HOROWITZ.
Wien, Mariahilferstrasse Nr. 94, poleca w tym rodzaju niezrównane rzeczy; znajduje się tam wielki wybór wszelkie gatunków materij na suknie, płócienn, dykni, barachnow, ręczników płóciennych i adamaszkowych, serwet i obrusów, pięknych wazdek koblierek, dykni na materace, firanek koronkowych itd.
Dla wygody Szanownej Publiczności posiadają na składzie także wszelkie rodzaje wyrobów ręcznych i towarów modnych po stosunkowo tanich cenach. Wzory rozsyłam darmo i oplatnie. Zamówienia wykonujemy punktualnie za zaliczką. (2008-1-12)

Dra Pattisona
Wata przeciw gośćcowi
wyleczy natychmiast i kości szybko
gościec i reumatyzm
wszelkiego rodzaju, jakoteż: cierpienia twarzy, pierś, szyi i zębów, gościec głowy, ręki i kolana, szarpawie w stawach, bóle grzbietu i bioder.
W paczkach po 70 c., w półpaczkach po 40 c. do nabycia u Stockmara, apt. karza w Krakowie. (1974-2-9)

L. Zieleniewski w Krakowie
Zakład budowy parowych i wodnych młynów, tartaków, kościarni, olejarni, gorzelni z najnowszymi aparatami. — Fabryka wszelkich doświadczonych maszyn i narzędzi rolniczych. — Odlawania, — oraz

Wielkie
angielskich, francu-
czeskich

Magazyny
skich, niemieckich,
machin.
Wylączna reprezentacja i **SEKAD** najlepszych na całym świecie
lokomobil i młocarn parowych
z fabryki
MARSHALL w GAINSBOROUGH.
Fabryka ta otrzymała i w tym roku w Bronie pierwszy złoty medal.
Młocarnie ręczne i przewoźne z fabryk praskich. — Sortowniki fran uskie Hugu. — Młinki saaske, ang. Corbet Pegl. — Łuskarze (Schnälmaschinen) Puhlmanna. — Kopyarki do ziemniaków dawne i nowe. — Nowe plugi do głębokiej orki L. Z. i Horskigo. — Nowe siewniki do kukurudzy. — Przyrządy do karczowania. — Wszelkie przyrządy wiertnicze ręczne i parowe. — Maszynki do czyszczenia butelek itd. itd.
MAGAZYN: 1) przy ulicy Ś. Scholastyki (oraz fabryka), — 2) nowy przy ulicy Krowoderskiej (oraz 2 odle w Warszawie), — 3) nowy na Podwalu obok składów węgla od 15 Lipca (gdzie był dawniej Mackean).
Plany, kosztorysy, cenniki na żądanie zadarmo. — Kredyt za umową. (1269-28-30)



Wychodzący nakładem Księgarni
A. Otremby dawniej J. Wildta w Krakowie
Dziennik Mód
rozpoczął z dniem 1ym Października b. r. III. rok istnienia, znane już powszechnie to pismo, wyłącznie modom i pracom domowym toaletowym poświęcone, wzbogacone dodatkami oryginalnych prac literackich — zaleca się samo przez się ozdobnym i eleganckim starannym wydaniem. Przy nadchodzącym nowym kwartale przypominamy Szan. Prenumeratorkom, aby wcześniej zamówienia nadsyłać raczyły dla uniknięcia przerwy w dostarczaniu.
Prenumerata kwartalna z dodatkami literackimi i rycinami 3 złr., bez rycin kolorowanych 2 złr.
Prenumeratę można przesyłać wraz z prenumeratą na „Czas“.
(2111-5-5)

Z Administracji Dziennika
A. Otremba

Szwajcarska dolina.
Mam zaszczyt oznajmić Szan. Publiczności, iż zamknąwszy ogród „pod Kopce a Kościuszki“, otwarłem inny wraz z restauracją w realności Wnuch Henisów przy ulicy Zwierzynieckiej pod Nr. 30.
Zaskarbiwszy sobie przez wieloletnią uczciwą pracę i rzetelne postępowanie względy u Sz. Publiczności, upraszam przeto o takowe i nadal, będąc przekonany, że Szan. Publiczność nowo mój otworzony zakład, pod firmą „Szwajcarska dolina“ odwiedzić zechce, a który jest zaopatrzony w wino różnego gatunku, piwa wystaje tenoczyste, wyborną kuchnię i znany chleb domowego pieczenia.
Abonent przymiemy się na różne ceny, dzienne obady, oraz zamówienia. — Dla amatorów jest bilard i kregielnia.
Z winnym szacunkiem
Józef Tytko,
restaurator.
(2029-3-3)

Nowe uprzyw. Mintzera
Pompy,
pompy ssące i tłoczące do wszelkiego użytku. Konstrukcja całkiem zwykła. Podwójna działalność przy jednatem użyciu siły wobec wszystkich innych systemów. (2067-1-6)
A. Rack & Co.,
w Wiedniu, Kolowratring Nr. 9.
Cenniki darmo i oplatnie.
Odpredzającym udziela się zniżka.

RAPORT POCHLEBNY FRANCUSKIEJ AKADEMII MEDYCZNEJ.
QUINA LAROCHE
WYCIĄG z trzech gatunków CHININY.
Potrójny ELIXIR pokrzepiający, posilny i przeciwgorączkowy, jest najdoskonalszym i najużyteczniejszym preparatem CHININY przyjmowanego stałym, skutecznym jego doświadczeniem została w szpitalach przeciw ogólnemu marnieniu, brakowi apetytu, upośledzonemu trawieniu, w wieku krytycznym przebiegu, nerwoidalnej żółtaczce, wycieńczeniu, trudnemu powrotowi do zdrowia, gorączkom i zimnicom, które nie ułapiły przed użyciem chininy.
QUINA LAROCHE Z ŻELAZEM w połączeniu przeciw niedokrwistości, bledności skrofulicznemu i t. d. (1990-43-48)
W Paryżu, ulica Drouot 15 at 22. — We Lwowie w aptece P. Mikolasza, — w Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego i W. Redyka

Fabryka Powozów
w Krakowie, na Wielopole pod Nr. 23
S. CZIPEK
poleca gruntownie zbudowane i gustowne pojazdy i wszelkiego rodzaju wozy, po cenach najprzystępniejszych. — Podejmuje się także wszelkich reparacji i w najkrótszym czasie je wykonuje. (1583-10-12)

L. Zieleniewski w Krakowie
Zakład budowy parowych i wodnych młynów, tartaków, kościarni, olejarni, gorzelni z najnowszymi aparatami. — Fabryka wszelkich doświadczonych maszyn i narzędzi rolniczych. — Odlawania, — oraz

Magazyny
skich, niemieckich,
machin.

Wielkie
angielskich, francu-
czeskich

Magistrat król. wolnego miasta Podgórze podaje do powszechniej wiadomości, iż celem wydzierżawienia Cegielni miejskiej z wapiennikiem, na czas od 1 Stycznia 1875 r. do końca Grudnia 1877 r. — odbędzie się w dniu **30 Października 1874 r.** w gmachu Magistratu o godzinie 10½ rano, publiczna licytacja.
Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 2,208 złr. w. a.
Wadyum wynosi 221 złr. w. a.
Deklaracje pisemne aż do końca ustnej licytacji przyjmowane będą.
Warunki licytacji mogą być przejrzane w biurze Magistratu.
Podgórze d. 8 Października 1874 r.

Ogłoszenie licytacji.
1572 (2120-2-3)
Magistrat król. wolnego miasta Podgórze podaje do publicznej wiadomości, iż celem wydzierżawienia Kamieniołomów miejskich, na czas od 1go Stycznia 1875 r. do końca roku 1877, odbędzie się w dniu **29 Października b. r.** w gmachu Magistratu o godzinie 10½ przed południem publiczna licytacja.
Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 2,343 złr. w. a.
Wadyum wynosi 235 złr. w. a.
Deklaracje pisemne przyjmowane będą aż do końca ustnej licytacji.
Warunki licytacji mogą być przejrzane w biurze Magistratu.
Podgórze, d. 7 Października 1874 r.

Ekonom beżenny
znajdzie pomieszczenie każdego czasu. Zgłosić się do Kamienicy, poczta Łącko. (2101-3-3)

Ważne dla pań!
Podkładów wełnianych wstrzymujących pot, w które wsiąka pot i wyciąga się pod ramionami, przeto nigdy nie wchodzi plany w suknie, utrzymuje na Galicyi jedyny skład i sprzedaje po cenach fabrycznych para 30 cent. 3 pary 5 cent., a daje odpowiadającym odpowiednią zniżkę pan **Wilhelm Fenz w Krakowie w Ryńku gł. pod Nr. 48 naprzeciw kościoła Ś. Wojciecha.**
Frankfurt n. O. we Wrześniu 1874 r. (1899-6-6) **Robert v. Stephani.**

Wielkie
angielskich, francu-
czeskich

Wielkie
angielskich, francu-
czeskich

Wielkie
angielskich, francu-
czeskich

Wielkie
angielskich, francu-
czeskich

Wielkie
angielskich, francu-
czeskich

Ogłoszenie licytacji.
1573. (2128-1-3)
Magistrat król. wolnego miasta Podgórze podaje do powszechniej wiadomości, iż celem wydzierżawienia Cegielni miejskiej z wapiennikiem, na czas od 1 Stycznia 1875 r. do końca Grudnia 1877 r. — odbędzie się w dniu **30 Października 1874 r.** w gmachu Magistratu o godzinie 10½ rano, publiczna licytacja.
Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 2,208 złr. w. a.
Wadyum wynosi 221 złr. w. a.
Deklaracje pisemne aż do końca ustnej licytacji przyjmowane będą.
Warunki licytacji mogą być przejrzane w biurze Magistratu.
Podgórze d. 8 Października 1874 r.

Ogłoszenie licytacji.
1572 (2120-2-3)
Magistrat król. wolnego miasta Podgórze podaje do publicznej wiadomości, iż celem wydzierżawienia Kamieniołomów miejskich, na czas od 1go Stycznia 1875 r. do końca roku 1877, odbędzie się w dniu **29 Października b. r.** w gmachu Magistratu o godzinie 10½ przed południem publiczna licytacja.
Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 2,343 złr. w. a.
Wadyum wynosi 235 złr. w. a.
Deklaracje pisemne przyjmowane będą aż do końca ustnej licytacji.
Warunki licytacji mogą być przejrzane w biurze Magistratu.
Podgórze, d. 7 Października 1874 r.

Ekonom beżenny
znajdzie pomieszczenie każdego czasu. Zgłosić się do Kamienicy, poczta Łącko. (2101-3-3)

Ważne dla pań!
Podkładów wełnianych wstrzymujących pot, w które wsiąka pot i wyciąga się pod ramionami, przeto nigdy nie wchodzi plany w suknie, utrzymuje na Galicyi jedyny skład i sprzedaje po cenach fabrycznych para 30 cent. 3 pary 5 cent., a daje odpowiadającym odpowiednią zniżkę pan **Wilhelm Fenz w Krakowie w Ryńku gł. pod Nr. 48 naprzeciw kościoła Ś. Wojciecha.**
Frankfurt n. O. we Wrześniu 1874 r. (1899-6-6) **Robert v. Stephani.**

Wielkie
angielskich, francu-
czeskich

Wielkie
angielskich, francu-
czeskich

Wielkie
angielskich, francu-
czeskich

Wielkie
angielskich, francu-
czeskich

Wielkie
angielskich, francu-
czeskich

Kilka pieców żelaznych
systemu Dobsa, jest za pomierzoną cenę do sprzedania. Wiadomość w Administracji Czasu. (2112-2-2)

Agencja dla Rolników
S. Mikuckiego
w Krakowie, Rynek Nr. 28, poleca
Kości mielone parowane i nieparowane,
Worki konopne na zboże,
Grodziecki CEMENT
portlandzki, (1966-3-3)
Cementową posadzkę,
Pieczę kalfowe, cegły wszelkiego rodzaju, **rury drenowe** wyrobu **M. Barucha** w Łagiewnikach, **Blachy cynkowe,**
Kasy ogniotrwałe fabryki Fryderyka Wiesego,
do nabycia
Agencji dla Rolników
S. Mikuckiego
w Krakowie, Rynek Nr. 28.

Kasa
Towarzystwa zaliczkowego w Jasle
otwarta została z dniem 1 Października r. b. w domu Dra Stanisława Biesiadeckiego (dawniej Podgórszkiego) pod L. 154 na dole. — Godziny urzędowe są codziennie od 9½ do 12½ przed południem i od 3½ do 5½ po południu. — Kasa przyjmuje prócz wpłat na udziały, także wkładki za opłatą procentów 6 lub 7 od sta, lub wyżej, stosownie do umowy i termin wypowiedzenia. (2124-2-3)

Prawnik posiadający kwalifikację kandydata advokatury, niemieckiej praktykę kancelaryjną, znajdzie umieszczenie w mem biurze adwokackim w **Limanowie.** (2144-3-3)
Dr. Kazimierz Żelechowski.

Ogrodnik
wszechstronnie wykształcony, w sile wieku, żonaty, bezdzietny — poszukuje posady w kraju lub zagranicą. Na żądanie wykazać się może świadectwami najlepszymi.
Kaskawe listy w tym względzie uprasza pod lit. **B. C. posto restante Oudeo per Rzeźwó.** (1957-3-3)

Majątek ziemski
¾ mili od Krakowa odległy, około 300 morgów z ziemią wraz z łąkami obejmującą, z budynekami murowanymi, propinacją korzystną, z wolnej ręki do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość u Wgo Dra **Stycznia**, adwokata w Krakowie. (2017-5-6)

Poszukujący posady wszelkiego rodzaju będą umieszczeni. Biuro „Germania“ w Wrocławiu, Reuschstr. 52. (2133-2-6)

Zwraca się uwagę!
Mam zaszczyt podać niniejszem do wiadomości publicznej, że wyrabiam i polecam najnowsze i najkorzystniejsze **systemata budowy młynów**, które obecnie w młynach sztucznych i parowych istnieją. Następnie doskonale zbudowane **tartaki kompletne pełne**, również zwykłe **trawce, maszyny parowe, olejarnie i inne budowle fabryczne.**
Również poleca się podpisy do niwelacji i innych technicznych robót, wyszukania rozmaitych **spadków w rzekach i mniejszych wodach**, podejmuje się **uregulowania wody i przebudowania starych młynów** płaskich na młyny wysokie, niemniej **wszelkich odnowień.** Na łaskawie zapytania udziela podpisy w swoim biurze natychmiast bliższych objaśnień.
Stanisławów, we Wrześniu 1874 r. (1922-4-8) **E. Volkmer.**